

Japec Grackomski-Oleszczuk Włodzimierz  
z pododdziału 124, Komp. Ruchu, 11 Baonu  
 saperów Kolejowych.

str. 5. III - 43 r.

2724 No

### Raport

- 1) Wzajemna "Tagiernika" Włodzimiera Grackomskiego-Oleszczuka, sapera, rocznik 1893, marynista por. Witno, żonaty i rodzinny.
  - 2) 18 lutego 1940 r. w Wielkich-Solecznikach przy przejściu granicy z Witna do Warszawy.
  - 3) Po odziedzeniu w niemieckich Baranowie i Orsa, wysłany do Tagru w Monczegorsku, Murmańska obł. a po rozpoczęciu działań wojennych, somie-
  - 4) Fów z Niemcami przeniesiony różnymi etapami do Komi pod Warkutę
  - 5) Oboz w Monczegorsku dość duży, baraki moilire, dość duże na 500 osób, teren dookoła otoczony górami, polaków do 500 osób mieszkaliśmy razem w przydzielonym na ten cel jednym z baraków, higiena niezmienna.
  - 6) Życie w obozie bardzo ciężkie, wyczerpujące w warunkach jak pod Warkutę. W mokrym oburciu spaliliśmy bo oburcie stradna, wyżywienie to całymi tygodniami sny ciężkie o jedzeniu bo chodziliśmy wciąż głodni o kilkuroblowym wynagrodzeniu i piase nie warto, na palenice nie było i trzeba było chleb zamieniać na machorkę. Przy takim systemie istnienia członkiem był zaszczytnym zwyciężciem a pomocy nie mógł się spodziewać od innych bo i oni tacy sami byli biedni. Cała myśl sprrowadzała się tylko do walki o istnienie dalsze, byle nie zginąć. Polacy trzymali się gromady lecz wśród takiej rutynowanej bandy złodziejskiej miejscowego pochodzenia, byli wciąż wyzyskiwani okradani i kradli. Stosunek do nas czy zwrócenia miejscowej czy tamtejszych wyrokowców był mocno wrogi.
- Z krajem rozpoczętku w Monczegorsku miałem łączność, lecz nie mogłem otrzymywać pomocy materialnej z przyczyny zakazu wysyłania paczek żywnościowych z Witna a po przeniesieniu pod Warkutę żadnego kontaktu z ludźmi nikt nie miał. Tam była tylko tajga i strzelok, miał zamknięty i trumna grodziami zaskota.
- Wrotniony zostałem z Sierortoga 17 września 1941 r. i zapisał się odrazu do Polskiej armii w Busułuku, chociaż nie różniących przyczyn grupa kapt. Maja rozchwiała się bo była skierowana do Młkusa. Ponownie wtopiłem do wojska w Kermine 4. IX. 42 r.

Grackomski